

ELENA CEAUȘESCU – NAJLEPSZA MATKA RUMUNII?

Bohaterką mojego referatu jest żona Nicolae Ceaușescu – Elena. Postać historyczna, której poczynania, szczególnie te polityczne, wzbudzały i ciągle wzbudzają żywe dyskusje zarówno wśród historyków, jak i współczesnych Rumunów. Wiele kontrowersji w literaturze przedmiotu wywołuje jej polityka „prorodzinna” oraz specyficzne metody i koncepcje walki z wieloma chorobami zakaźnymi. W swojej pracy postaram się więc przedstawić sylwetkę Pierwszej Damy Rumunii, zachowując charakterystyczny dla studiów historycznych chronologiczny zapis kolejnych etapów jej barwnego żywota. Celem pokazania, jaką „Matką dla Rumunów” była w rzeczywistości, miałem na uwadze przede wszystkim jej działalność społeczną. Podczas pisania niniejszego szkicu nie pominąłem jednak także ważkich epizodów politycznych z jej życia (przez wielu obserwatorów rumuńskiej sceny politycznej była wszak nazywana „szyją reżimu Geniusza Karpat”)¹.

Elena Petrescu – bo tak brzmiało jej panieńskie nazwisko – przyszła na świat 7 I 1919 r. w Petrești², w spauperyzowanej rodzinie chłopskiej. Niewiele wiemy na temat jej dzieciństwa, gdyż niezbyt chętnie o nim opowiadała. Wydaje się jednak, że nie było ono kongruentne z pieczołowicie konstruowanym przez nią wizerunkiem Pierwszej Damy. Wiadomo tylko, że jej ojciec dzierżył mały kawałek ziemi, który jednak nie wystarczał na wyżywienie rodziny Petrescu. Z tego też względu czternastoletnia wówczas Elena, zmuszona przez sytuację, porzuciła szkołę. Następnie przeprowadziła się do Bukaresztu, gdzie znalazła pracę. Najpierw była niewykwalifikowaną pomocą w laboratorium (zdaje się, że wtedy to właśnie zafascynowała ją praca chemika). Po roku została jednak zwolniona. Chcąc zapewnić sobie byt musiała podjąć pracę jako szwaczka w fabryce włókienniczej. Od połowy lat 30. XX w. Elena była już na stałe związana z Bukaresztem. Tam też zaczęła uczęszczać na spotkania Ligi Młodych Komunistów.

Badacze reżimu Ceaușescu uważają jednak, że większość zdawkowych faktów, odnoszących się do młodości Eleny, zostało sfalszowane³. Jednym z nich był nawet rok jej urodzenia. Najnowsze badania wskazują, że urodziła się w 1916 r., a nie – jak głosiły ogólne komunikaty państwowe – dwa lata później. Zmiany tej miano dokonać z wyraźnego polecenia „Słońca Karpat”, który nie chciał, aby jego żona była od niego starsza (przynajmniej oficjalnie)⁴. Przyczyną przeprowadzki do Bukaresztu było w rzeczywistości, nieakceptowane przez konserwatywnych mieszkańców Petrești, niemoralne prowadzenie się Eleny, a nie – jak głosiły państwowe komunikaty – bieda w rodzinie Petrescu⁵. W stolicy Rumunii natomiast Elena miała pracować w domu publicznym, gdzie też poznała swojego przyszłego męża

¹ S. Klein, *Największe zbrodniarki w historii*, Warszawa 2006, s. 93–105.

² Petrești znajduje się w środkowej części Rumunii, w typowym rolniczym regionie tego kraju, jakim jest Okręg Dymbowica.

³ E. Behr, *Kiss the hand you cannot bite. The rise and fall of the Ceașescu*, London 1991, s. 45–46.

⁴ *Ibidem*, s. 48.

⁵ *Ibidem*, s. 50.

Nicolae⁶. Taki, jakże kompromitujący epizod z życia małżonków Ceaușescu musiał zniknąć z ich oficjalnej biografii. Na jego miejsce wprowadzono więc, wcześniej przytaczane przeze mnie, opowieści o pracy w laboratorium i fabryce, a także o wczesnym wstąpieniu do Komunistycznej Partii Rumunii. W tym miejscu wart odnotowania jest także fakt, iż w czasie II wojny światowej Nicolae został aresztowany, Elena zaś powróciła do uprawiania najstarszego zawodu świata⁷. Brat Nicolae, Andruta miał ją nawet przyłapać w niestosownej sytuacji z niemieckim oficerem. Niektórzy biografowie Ceaușescu tym właśnie faktem tłumaczą dość późne zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy Eleną a Nicolae⁸. Miało do niego dojść dopiero w 1946 r., kiedy to Nicolae zdołał jej wybaczyć zdradę.

Nie ulega jednak wątpliwości, że punktem zwrotnym w życiu bohaterki mojej pracy był właśnie rok 1946 r., w którym poślubiła przywódcę Młodych Komunistów – Nicolae Ceaușescu. Od tego czasu zaczęła też sukcesywnie angażować się politycznie. Bez wątpienia jednak jej akcje znacznie wzrosły po 1965 r., kiedy to jej mąż, po śmierci Gheorghe Gheorghiu-Deja, został I sekretarzem Rumuńskiej Partii Komunistycznej, a dwa lata później – przewodniczącym Rady Państwa. Stała się wówczas najbardziej wpływową kobietą w Rumunii⁹.

W tym miejscu warto przyjrzeć się bliżej, jaki udział w kierowaniu nawą polityczną państwa rumuńskiego miała Elena. Już w październiku 1966 r., przy pełnym wsparciu swej dominującej małżonki, Nicolae zaczął wprowadzać serię przepisów delegalizujących aborcję. Najbardziej spektakularnym, a zarazem najbardziej kontrowersyjnym był *Dekret 770 (Decret pentru reglementarea întreruperii cursului sarcinii)*, który bezwarunkowo zakazywał usuwania ciąży. Nieprzestrzeganie go wiązało się z wieloletnim więzieniem. Ponadto Ceaușescu administracyjnie określał liczbę urodzeń. Każda kobieta przed ukończeniem czterdziestego roku życia musiała urodzić co najmniej czworo dzieci (liczbę tę następnie zwiększono do pięciorga). Podniesiono również podatki nie tylko dla małżeństw bezdzietnych, ale też dla tych, które posiadały troje lub mniej dzieci. W tym czasie uniemożliwiano także na wszelkie możliwe sposoby otrzymanie rozwodu. Ta specyficzna polityka prorodzinna okazała się katastrofalna w skutkach. Rodziny, które z najwyższym trudem utrzymywały jedno lub dwoje dzieci, musiały teraz wykarmić liczniejsze potomstwo. Szczególnie trudny los miała kobieta, która była w permanentnej ciąży. Zredukowana została do roli „maszyny rodzącej dzieci”, gdyż jej prymarną funkcją w społeczeństwie była reprodukcja. Należy tu zauważyć, że Elena, posiadająca już wówczas duży „autorytet naukowy”, nie uczyniła nic, aby w jakikolwiek sposób pomóc Rumunkom. Wprost przeciwnie, utwierdzała swego męża w jego zgubnych poczynaniach¹⁰. Najważniejszy był bowiem dla niej wizerunek. Z tego też względu z ogromną pieczołowitością kreowała się na „strażniczkę moralności narodu”, czy też – jak głosiła oficjalna propaganda – na „Matkę Młodych Rumunów”¹¹.

Elena zachęcała swego męża również do innych katastrofalnych posunięć. Jednym z nich było eksportowanie olbrzymiej części produkcji rolnej i przemysłowej kraju. Tego typu działania musiały implikować niedostatki żywności w Rumunii. Brakowało wszystkiego,

⁶ D. Dyletant, *Ceausescu and the Securitate. Coercion and dissent in Romania 1965–1989*, London 1995, s. 83-90.

⁷ E. Behr, *op. cit.*, s. 93-94.

⁸ P. Campeanu, *Ceausescu. Lata odliczone wstecz*, Warszawa 2004, s. 22-25.

⁹ E. Behr, *op. cit.*, s. 110.

¹⁰ I. Pacepa, *Czerwone horyzonty. Prawdziwa historia zbrodni, życia i upadku Nicolae Ceausescu*, Warszawa 1990, s. 147-148.

¹¹ S. Klein, *op. cit.*, 96-97.

począwszy od podstawowych artykułów spożywczych, poprzez leki, skończywszy na paliwie¹².

Ogromny przyrost naturalny i brak żywności nie były jedynymi klęskami, które dotknęły naród rumuński w okresie rządów Nicolae Ceaușescu. W całym kraju od końca lat 60. jeden po drugim powstawały coraz to nowsze przepelnione sierocińce. Sytuacja ta wynikała z faktu, iż wielodzietne rodziny nie były w stanie utrzymać liczego potomstwa. Stan domów dziecka daleki też był od ogólnie przyjętych standardów. Projektowane były na podobieństwo fabryk, obsadzone zaś minimalną ilością personelu. Brakowało w nich bardzo wielu rzeczy potrzebnych do egzystencji. Dzieci traktowane były – co może dziś nam wydawać się odrażające – jak zwierzęta hodowlane¹³. Nie zapewniano im żadnych bodźców do rozwoju intelektualnego, wykształcenia, opieki lekarskiej, aktywności fizycznej, a co chyba najgorsze – bardzo często także i jedzenia. W rezultacie mali Rumunii, którym udało się przeżyć, wyrastali na ludzi głęboko upośledzonych fizycznie, a czasami także umysłowo¹⁴.

Na domiar złego w późniejszych latach odkryto, że większość dzieci została zakażona wirusem HIV. Lekarze odcięci bowiem byli od kontaktu ze światową medycyną, a tym samym – nieświadomi najnowszych jej osiągnięć. Uważali więc, że transfuzje krwi mogą przyspieszyć powrót dzieci do zdrowia. Tymczasem stało się na odwrót, gdyż zaniedbywanie badań na obecność przeciwciał anti-HIV w krwi, a następnie przetaczanie jej przy użyciu niedostatecznie wysterylizowanego sprzętu do iniekcji, prowadziło nieuchronnie do zakażenia. Natomiast „Światła” małżonka Nicolae Ceaușescu, ręką swoim „autorytetem”, przekonywała na posiedzeniach komisji ds. zdrowia, że AIDS jest niczym więcej jak tylko „chorobą zgnilego Zachodu” i nie dotyczy Rumunii¹⁵.

W tym miejscu nie można też pominąć innego, nie mniej odrażającego czynnika, który sprawił, że cała sytuacja związana z domami dziecka stawała się jeszcze straszliwsza i bardziej tragiczna, czyli pieniądze. Elena, doskonale znając sytuację rumuńskich sierocińców, namawiała swego małżonka, aby zaczął oferować nagrody pieniężne wszystkim rodzicom, którzy zdecydowaliby się na oddanie swych dzieci do placówek państwowych. W jej koncepcji w przyszłości ci mali Rumuni mieli tworzyć Nową Rumuńską Armię Robotniczą. Sama Elena nazywała ich zaś dość pogardliwie, bo „wykwalifikowanymi robakami”¹⁶.

Kolejną węzłową datą w biografii „Matki Rumunii” jest 28 III 1974 r. Wówczas na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego jej mąż został wybrany dożywotnim prezydentem. Równocześnie członkowie rodziny Ceaușescu (syn i dwaj bracia) otrzymali kluczowe stanowiska w rządzie i armii. Nie ulega jednak wątpliwości, że najwięcej na tym zyskała Elena – jej kariera polityczna nabrała rozpędu, a osoba zaczęła być otaczana specjalną czcią. O tym, że obok kultu *Conducător*a, rozwijał się też kult jego małżonki może świadczyć to, w jaki sposób fetowano jej sześćdziesiąte urodziny w 1979 r. Ukazały się wówczas dwa pełne wydania gazety „Scinteia”, w całości poświęcone pani Ceaușescu. Zasypywano ją na ich

¹² J. Sweeney, *The life and evil times of Nicolae Ceaușescu*, London 1991, s. 121-130.

¹³ J. Simkins, *Ceausescu's children*, London 1998, s. 78.

¹⁴ W literaturze przedmiotu problem stanu rumuńskich sierocińców jest stosunkowo dobrze opisany. J. Simkins, *op. cit.*, s. 55-115; H. Müller, K. Klich, *Children of Ceausescu*, New York 2002, *passim*; G. Klugman, *The politics of Duplicity. Controlling reproduction in Ceausescu's Romania*, Los Angeles 1998, s. 31-98. Godny obejrzenia jest także pięćdziesięciominutowy film dokumentalny *Les enfants du decret 770* w reżyserii F. Iepana. Doskonale wizualizuje on implikacje *Dekretu*, ale także i inne posunięcia Ceaușescu na płaszczyźnie polityki społecznej.

¹⁵ S. Klein, *op. cit.*, s. 99.

¹⁶ *Ibidem*, s. 98.

łamach takimi wyszukаныmi określeniami i tytułami, jak: „czołowa bojowniczką partii o świetlaną przyszłość Rumunii”, albo „Matka Ojczyzny, Pochodnia Partii”, czy też „wspaniały przykład poświęcenia i rewolucyjnego zaangażowania”¹⁷.

W 1980 r. Elena została wybrana wicepremierem. Stała się tym samym drugą obok swego męża, najbardziej wpływową osobą w państwie.

Żona Ceaușescu podejmowała też wzmożone wysiłki w celu wypromowania swego wizerunku, jako niekwestionowanej Pierwszej Damy Rumunii. Wydala polecenie, aby imiona Nicolae i jej były drukowane w gazetach, czy też na ulotkach propagandowych, zawsze w tej samej linii. Wszystko po to, by podkreślić, że jej pozycja dorównuje pozycji męża. Jakby tego było mało, w tekstach poświęconych małżonkom Ceaușescu zabraniano umieszczać jakiegokolwiek innego nazwiska. Dzięki temu nazwisko pary dyktatorów miało wywierać jeszcze większe wrażenie na czytelnikach. Miało być swego rodzaju dominantą kompozycyjną całego tekstu. Zresztą fotografie były traktowane z podobnym pietyzmem – Nicolae nie mógł pojawić się na nich bez swej małżonki u boku¹⁸.

Kiedy wraz ze swą „Światłą” żoną Nicolae udawał się z wizytą zagraniczną, w dniu ich powrotu zwożono autobusami mieszkańców okolicznych miast i wiosek. Na lotnisku ludzie ci mieli za zadanie z pełnym namaszczeniem, powiewając sztandarami i wznosząc okrzyki, powitać „swoich ukochanych przywódców”.

Jak widzimy nic nie działo się przypadkowo. Wszystko było wyreżyserowane z dużą dbałością o szczegóły. Dobrym przykładem jest tu także wydarzenie, które miało miejsce podczas Krajowej Konferencji Kobiet w 1980 r. w Bukareszcie. Wtedy to na widok Eleny dzieci całkiem „spontanicznie” – jak podawała prasa – miały wyrecytować wiersz, rzecz można – prawdziwy pean:

Spoglądamy z szacunkiem i czcią na harmonię jej życia rodzinnego. Szczególne znaczenie przywiązujemy do faktu, że jej życie, jako byłej pracownicy fabryki tekstylnej, młodzieżowej działaczki komunistycznej, członka Partii od czasów, kiedy jej działalność była jeszcze nielegalna, dzisiejszej bohaterki pracy socjalistycznej, naukowca, członka Komitetu Centralnego RPK oraz życia jej męża – stanowią wzorcowy przykład życia dwojga komunistów. Troje dzieci pary prezydenckiej, idąc za przykładem swych rodziców, pracuje jak każdy z nas, dla dobra socjalistycznej Rumunii. Wszystko to potwierdza wielką prawdę, że praca i osobisty przykład są uważane za obowiązek przez każdego członka rodziny Ceaușescu¹⁹.

W oficjalnej propagandzie Elena nazywana była „Naukowcem Światowej Sławy”, aczkolwiek jej osiągnięcia na polu naukowym poddawane są często w wątpliwość. Najprawdopodobniej nie ukończyła nawet szkoły podstawowej. Gdy chciała uzupełnić swoje wykształcenie w studium dla dorosłych, została stamtąd wyrzucona za ściąganie podczas egzaminu z chemii organicznej, czyli tej gałęzi nauki, w której już niedługo stanie się specjalistką. Jej ogromnym pragnieniem było to, ażeby przekonać ludzi, że jest silną i inteligentną kobietą²⁰. Temu też miało służyć „zdobycie” przez nią tytułu doktora nauk chemicznych. Wszyscy zdawali sobie jednak sprawę, że ten doktorat jest oszustwem. Nikt jednak nie kwestionował jego autentyczności. Z chwilą zaś otrzymania stopnia naukowego, propaganda zaczęła kreować Elenę na „Matkę Współczesnej Chemii” oraz „Matkę

¹⁷ J. Sweeney, *op. cit.*, s. 156-161.

¹⁸ E. Behr, *op. cit.*, s. 128.

¹⁹ S. Klein, *op. cit.*, s. 100.

²⁰ W tej materii wykazuje się dość często paralele pomiędzy Eleną Ceaușescu a Margot Honecker. Łączyło je niejedno. Niesolidne wykształcenie, a za to liczne honorowe doktoraty. Obie były żonami nie tylko swych mężów, ale także partii. Nie zadawała im ich rola Pierwszej Damy, obie pragnęły osobiście pełnić ważne funkcje państwowe. Na temat biografii Margot Honecker: E. Stuhler, *Margot Honecker. Eine Biographie*, Wien 2003, *passim*.

Polimerów”. Dalszym ciągiem tej naukowej farsy było chociażby powierzenie pani Ceaușescu funkcji przewodniczącej Głównego Chemicznego Laboratorium Badawczego²¹.

Elena Ceaușescu szukała również uznania i poklasku dla swoich osiągnięć naukowych zagranicą. Przyjmowała liczne honorowe stopnie naukowe od uczelni niemal w każdym kraju, który odwiedziła. Tak np. w 1977 r. otrzymała *doktorat honoris causa* uniwersytetu w Bolonii. Należy w tym miejscu także nadmienić, że Elena zmuszała wielu uznanych rumuńskich naukowców, aby wyniki swoich badań publikowali pod jej nazwiskiem. Tak też było w przypadku „jej pracy”, zatytułowanej *Stereospecyficzna polimeryzacja izoprenu*, opublikowanej w 1987 r. W Polsce została wydana nakładem PWN w 1989 r.

Życie prywatne państwa Ceaușescu dalekie jednak było od tego, przedstawionego we wcześniej cytowanym wierszyku. Bardzo kontrastowało też ze standardem życia zwyczajnych Rumunów. Dyktatorzy posiadali ponad 40 luksusowych rezydencji. Wielki pokój w jednej willi, mieszczącej się na bulwarze Primaverii w Bukareszcie, wypełniały wyłącznie niezliczone suknie Eleny, jej biżuteria oraz ponad 50 futer. Eleganckie stroje nie były jedynym luksusem, na który pozwalała sobie pani Ceaușescu. Była właścicielką dwóch jachtów oraz kilku motorówek. Kiedy lud głodował, mieszkańcy pałaców urządzali bankiety, podczas których Elena miała pochłaniać ogromne ilości jedzenia²².

Pod koniec lat 80. Rumunia znajdowała się na krawędzi całkowitej zapaści społeczno-gospodarczej. Obywatele zostali pozbawieni żywności, ogrzewania, a także opieki medycznej. Wreszcie 16 XII 1989 r. w Timișoarze niezadowolenie społeczne sięgnęło zenitu. Doszło do rozruchów, które zostały jednak krwawo stłumione. Był to już początek końca małżonków Ceaușescu, którzy w wyniku ogólnokrajowych zamieszek społecznych zostali pozbawieni władzy, następnie aresztowani i postawieni przed sądem²³.

Ciekawe jest zachowanie Eleny na procesie. Nie miała ochoty nikogo prosić o litość. Nader często przerywała rozprawę swymi sarkastycznymi komentarzami. Kiedy oskarżyciel przypominał, że podczas manifestacji w Timișoarze poniosły śmierć 34 osoby, a w czasie ich rządów dopuszczono się licznych zbrodni przeciwko ludzkości, Elena miała powiedzieć do swego męża: „słyszysz, oni to nazywają ludobójstwem”²⁴.

Elena Ceaușescu wraz ze swym mężem została skazana na karę śmierci 25 XII 1989 r. Tego samego dnia zostali rozstrzelani.

Nie ulega wątpliwości, że był to żalosny koniec kariery politycznej oraz „naukowej” bohaterki mojego artykułu. W pewnym sensie możemy rozpatrywać go w kategoriach tragicznych. Żona Nicolae Ceaușescu była wszak prominentnym „naukowcem”. Dzięki jej autorytetowi firmowane przez nią osiągnięcia podnosiły prestiż nauki rumuńskiej zarówno na gruncie krajowym, jak i międzynarodowym²⁵.

Patrząc na jej życie z innej perspektywy, trzeba by uznać je raczej za mało ciekawe. Żona *Conducătora* prawdopodobnie miała spore problemy z czytaniem i pisaniem, tak więc jej dyplomy z różnymi tytułami naukowymi nie były warte papieru, na którym zostały wydrukowane. Natomiast Rumunii, którzy za jej „macierzyńską opiekę” zmuszani byli praktycznie na każdym kroku do okazywania jej wdzięczności i miłości, w rzeczywistości jednak szczerze nią gardzili, a wręcz nienawidzili swej „Matki”.

²¹ J. Sweeney, *op. cit.*, s. 142-146.

²² I. Pacepa, *op. cit.*, s. 28.

²³ E. Behr, *op. cit.*, s. 196-205.

²⁴ I. Pacepa, *op. cit.*, s. 277-284.

²⁵ S. Klein, *op. cit.*, s. 203.